

Puk, puk! Kto tam? Zima!

Data publikacji: 8.12.2011 15:00

Zima zawitała w Beskidach. Pierwszy śnieg spadł wieczorem w okolicach Istebnej i Koniakowa. Dzisiaj i przez najbliższe dni można spodziewać słabych opadów śniegu lub deszczu ze śniegiem. Zbliża się ciężki czas dla kierowców, na drogach już jest ślisko, a będzie jeszcze bardziej, dodatkowo miejscami wieje silny wiatr.

□

W tym roku zima jest bardzo cierpliwa. Pierwszy tydzień grudnia za nami, a padać zaczęło dopiero w najwyższej położonych miejscowościach regionu. Zgodnie z danymi Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, przez najbliższe dni będzie pochmurno, ale temperatury będą nas raczej oszczędzać – w ciągu dnia będzie od 0 do nawet 5 °C. Zimno będzie w nocy z soboty na niedzielę. Wówczas w okolicy Istebnej i Wisły temperatury spadną nawet do -7 °C. Czapki i szaliki przydadzą się w całym regionie – przez całą niedzielę będzie od -2 do -5 stopni.

Przez najbliższe dni wiatr będzie umiarkowany, w piątek miejscami powieje z prędkością ok. 36 km/h. Wysoko w górach wiatr będzie silniej – w porywach do 90 km/h. Śniegu mogą się spodziewać mieszkańcy Wisły i okolic, ale łopaty póki co możemy zostawić w garażu. W pozostałych miejscowościach dzisiaj i jutro popada trochę deszczu.

Jak informuje Onet.pl wczoraj (07.12.2011) wieczorem i w nocy śnieg spowodował znaczne utrudnienia zwłaszcza w południowej Polsce. Było tak źle, że polsko-czeskie przejście graniczne w Kudowie Zdroju zostało zamknięte dla samochodów ciężarowych. Wiele dróg w Czechach jest nieprzejezdnych.

(red)